

dr inż. Adela Maziarek

UPRAWA ZBÓŻ

w systemie
Integrowanej Produkcji Roślin

Łosiów 2025

dr inż. Adela Maziarek

UPRAWA ZBÓŻ

w systemie

Integrowanej Produkcji Roślin

w ramach realizacji operacji pn. „Uprawa zbóż
i rzepaku w systemie Integrowanej Produkcji
Roślin” w ramach planu operacyjnego na rok
2025 w ramach Planu działania Krajowej Sieci
Obszarów Wiejskich KSOW+

Łosiów 2025



Opolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
ul. Główna 1, 49-330 Łosiów
tel. 77 44 37 100
oodr@oodr.pl

Skład i druk: Drukarnia OLEJNIK

ISBN: 978-83-66818-32-3

ROZDZIAŁ 1. Czym właściwie jest integrowana produkcja roślin?

Integrowana produkcja roślin (IPR) to system, w którym prowadzisz gospodarstwo według zasad i metodyk zatwierdzonych przez PIORiN. To nie jest tylko papierologia – to sposób łączenia nowoczesnej wiedzy naukowej, sprawdzonych praktyk i technologii z poszanowaniem natury.

W IPR nie działa się „na czuja”. Każda decyzja – od nawożenia, przez ochronę roślin, aż po dobór odmian – opiera się na realnych potrzebach roślin i warunkach pola. Najważniejsze są rozsądek, efektywność i szacunek do gleby, wody i powietrza. Dzięki temu możesz uzyskać wysokie plony, nie rujnując przy tym środowiska.

Dlaczego warto?

- **Dla Ciebie:** certyfikat jakości, możliwość dodatkowych płatności (ekoschematy), oszczędności dzięki racjonalnemu nawożeniu i ochronie, przewaga konkurencyjna i nowoczesny wizerunek gospodarstwa.
- **Dla konsumenta:** bezpieczna żywność o wyższej wartości odżywczej i lepszym smaku.
- **Dla środowiska:** mniejsze obciążenie chemiczne, ochrona zapylaczy, poprawa żyzności gleby, zmniejszona emisja gazów cieplarnianych.

IPR to nie moda, tylko realna odpowiedź na wyzwania dzisiejszego rolnictwa – degradację gleb, zmiany klimatu i rosnące wymagania rynku.

Po co ta broszura?

Ten materiał przeprowadzi Cię krok po kroku przez zasady IPR w uprawie zbóż. Znajdziesz tu nie tylko formalne wymogi, ale też praktyczne wskazówki. Dzięki temu zobaczysz, że gospodarstwo może być jednocześnie rentowne, nowoczesne i przyjazne środowisku.

ROZDZIAŁ 2. Jak przystąpić do IPR w uprawie zbóż – krok po kroku

Wejście do systemu IPR to kilka prostych etapów. Nie jest to czarna magia – wystarczy pilnować terminów i dokumentów.

KROK 1. Sprawdź metodykę

Upewnij się, że dla zbóż, które planujesz uprawiać (np. pszenica, jęczmień, żyto), istnieje zatwierdzona przez PIORiN metodyka. To Twój przewodnik – znajdziesz w niej wszystkie obowiązkowe zasady od przygotowania pola po zbiór.

KROK 2. Zrób szkolenie

Aby zgłosić się do systemu, musisz ukończyć szkolenie IPR.

- Podstawowe trwa 2 dni i ważne jest 5 lat.
- Po 5 latach robisz jednodniowe szkolenie uzupełniające.

Bez tego zaświadczenia nie możesz przystąpić do IPR.

KROK 3. Zgłoś się do jednostki certyfikującej

Co roku składasz zgłoszenie (do 30 dni przed siewem zbóż, a w przypadku upraw wieloletnich – do 1 marca). Podajesz dane gospodarstwa, gatunki i odmiany zbóż, powierzchnię upraw oraz dołączasz zaświadczenie ze szkolenia i oświadczenie o przestrzeganiu zasad IPR.

KROK 4. Poczekaj na wpis do rejestru

Po pozytywnej weryfikacji trafiasz do rejestru producentów IPR i dostajesz numer wpisu. Od tego momentu możesz prowadzić uprawę jako uczestnik systemu.

KROK 5. Szykuj się na kontrolę

Już od początku sezonu prowadź notatnik IPR. To Twoje podstawowe narzędzie w trakcie kontroli. Inspektorzy będą sprawdzać zgodność zapisów z metodyką i stanem faktycznym na polu.

Dlaczego to się opłaca?

- Możesz ubiegać się o dopłaty z ekoschematów.
- Zyskujesz większą wiarygodność u kontrahentów.
- Pokazujesz, że Twoje gospodarstwo działa w duchu rolnictwa zrównoważonego.

ROZDZIAŁ 3. Certyfikacja w IPR – co musisz wiedzieć, żeby spać spokojnie

Samo prowadzenie pola zgodnie z zasadami to za mało – musisz to jeszcze udokumentować i przejść proces certyfikacji.

Podstawa prawna

System IPR opiera się na:

- ustawie o środkach ochrony roślin,
- rozporządzeniach i metodykach dla poszczególnych gatunków,
- wytycznych PIORiN dotyczących prowadzenia dokumentacji i kontroli.

Kto pilnuje systemu?

- **PIORiN** – zatwierdza metodyki, prowadzi rejestr producentów i nadzoruje jednostki certyfikujące.
- **Jednostki certyfikujące** – oceniają gospodarstwa, wystawiają certyfikaty i raportują niezgodności (więcej o ich roli w rozdziale 7).

Kontrola i certyfikat – co musisz wiedzieć

Kontrola może być w trakcie sezonu (sprawdzenie pola i zabiegów) albo po zbiorze (analiza dokumentacji i przechowywania). Certyfikat ważny jest 12 miesięcy i trzeba go odnawiać co roku.

Notatnik IPR – najważniejszy dokument

Notatnik to podstawa (pełny opis znajdziesz w rozdziale 6). Zapisujesz w nim: nawożenie, ochronę, monitoring, obserwacje pogody, plodozmian. To Twoje zabezpieczenie podczas kontroli i narzędzie do planowania w gospodarstwie.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Najczęstsze błędy, które mogą Cię kosztować certyfikat:

- ✗ zgłoszenie po terminie,
- ✗ brak wpisów w notatniku,
- ✗ stosowanie środków niezgodnych z metodyką,
- ✗ opryski profilaktyczne bez przekroczenia progu szkodliwości.

Trzymaj się zasad, rób zapisy na bieżąco i miej metodykę zawsze pod ręką. Wtedy kontrola nie będzie problemem, tylko formalnością.

ROZDZIAŁ 4. Jak prowadzić uprawę zbóż w systemie IPR – praktyka, która ma sens

Zasady integrowanej produkcji zbóż nie są po to, żeby utrudniać Ci życie, tylko żeby pomóc uprawiać lepiej: zdrowiej, mądrzej i bardziej świadomie. Chodzi o to, by rośliny miały dobre warunki do wzrostu, a Ty kontrolę nad tym, co dzieje się na polu – nie tylko w sezonie, ale i w dłuższej perspektywie. Poniżej znajdziesz dokładnie opisane najważniejsze elementy uprawy zbóż w systemie IPR – od doboru odmiany, przez nawożenie, aż po ochronę roślin. To praktyczny zestaw zasad, które warto mieć pod ręką.

Dobór stanowiska i odmian

Dobór właściwego stanowiska i odmiany to pierwszy i jeden z najważniejszych kroków w integrowanej produkcji. Metodyki jasno wskazują, że wybór musi być dostosowany do lokalnych warunków glebowo-klimatycznych, odporności odmiany na choroby i celu uprawy (czy to zboże konsumpcyjne, paszowe czy browarne).

Ogólne zasady

- **Płodozmian** – podstawowy warunek integrowanej uprawy zbóż. Niedopuszczalne jest nadmierne zagęszczenie zbóż w strukturze zasiewów, zwłaszcza monokultura pszenicy. Zaleca się przerwę co najmniej 2–3 lata, a w przypadku pszenicy ozimej – najlepiej 3–4 lata.
- **Stanowisko** – zboża powinny być uprawiane po roślinach, które pozostawiają glebę w dobrej kulturze, ograniczają rozwój patogenów i zapewniają odpowiednią ilość resztek organicznych.
- **Odmiany** – muszą być wpisane do Krajowego Rejestru (COBORU) lub Wspólnotowego Katalogu Odmian (CCA). Wybiera się odmiany o potwierdzonej odporności na choroby, wyleganie i dostosowane do regionu.
- **Czynniki lokalne** – decydujące znaczenie mają: odczyn gleby (pH), zasobność w składniki pokarmowe, dostępność wody oraz presja agrofagów w danym rejonie.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

W przypadku zbóż najważniejszym kryterium wyboru odmiany w integrowanej produkcji jest jej odporność na choroby. Inspektorzy jednostki certyfikującej podczas kontroli zwracają szczególną uwagę na to, czy rolnik kierował się tym wymogiem. Jeśli w dokumentacji pokażesz, że wybrałeś odmianę o podwyższonej odporności na mączniaka, septoriozy, rdzę czy fuzariozę kłosów – praktycznie nie ma podstaw, żeby się „czepiali”. Wyniki PDO czy katalogi COBORU mogą być dodatkowym potwierdzeniem trafności decyzji, ale w zbożach to odporność na choroby jest najważniejszym argumentem.

Pszenica

Pszenica ma wysokie wymagania glebowe – najlepiej plonuje na glebach kompleksu pszennego bardzo dobrego, dobrego i wadliwego.

W systemie IPR preferowane są gleby żyzne, o dobrej strukturze i wysokiej kulturze rolnej, z uregulowanym odczynem.

Szczególną uwagę należy zwrócić na przedplon – najlepszymi są rośliny strączkowe, ziemniaki na oborniku oraz rzepak. Unika się monokultury i następstwa po kukurydzy ze względu na presję chorób podsuszkowych.

Dobór odmian powinien uwzględniać odporność na choroby, w tym przede wszystkim: mączniaka prawdziwego zbóż i traw, septoriozę liści i plew, rdzę brunatną i żółtą oraz fuzariozy kłosów.

W praktyce należy korzystać z listy odmian zalecanych w doświadczeniach PDO, zwracając uwagę na odporność oraz stabilność plonowania w danym rejonie.

Jęczmień

Jęczmień, zarówno jary, jak i ozimy, preferuje gleby żyzne, dobrze przepuszczalne, o odczynie zbliżonym do obojętnego.

W systemie IPR szczególnie ważne jest unikanie stanowisk po sobie (monokultura), co ogranicza ryzyko chorób podsuszkowych i szkodników.

Odmiany jęczmienia muszą być dobierane nie tylko ze względu na przydatność agrotechniczną, ale również ze względu na odporność lub tolerancję na przynajmniej jednego istotnego sprawcę chorób, co jest wymaganiem metody IPR.

Wśród najważniejszych chorób jęczmienia, na które odmiany powinny wykazywać odporność, znajdują się:

mączniak prawdziwy zbóż i traw, plamistość siatkowa jęczmienia, rdza jęczmienia, rynchosporioza zbóż, ciemno-brunatna plamistość. W praktyce oznacza to korzystanie z odmian wpisanych do Krajowego Rejestru (COBORU), które w badaniach PDO uzyskują podwyższone oceny odporności na co najmniej jedną z tych chorób.

Żyto

Żyto wyróżnia się mniejszymi wymaganiami glebowymi w porównaniu z pszenicą i jęczmieniem. Może być uprawiane na słabszych glebach, także lekkich i piaszczystych, dobrze znosi niższy odczyn gleby.

W integrowanej produkcji ważne jest przestrzeganie odpowiedniego zmianowania – najlepiej sprawdzają się przedplony w postaci ziemniaka i owsa, natomiast unika się uprawy po życie i kukurydzy.

Przy wyborze odmian pod uwagę bierze się: odporność na sporysz (ergot), rdzę brunatną i pleśń śniegową.

Duże znaczenie ma także wybór odmian mieszańcowych żyta, które cechują się wysoką zdrowotnością, dobrą adaptacją do słabszych stanowisk i stabilnością plonowania.

Znaczenie odmian odpornych i lokalnych doświadczeń

Metodyki podkreślają konieczność korzystania z wyników Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego (PDO), prowadzonego przez COBORU. Dane z doświadczeń regionalnych ułatwiają wybór odmian najlepiej przystosowanych do lokalnych warunków i minimalizujących konieczność stosowania środków ochrony roślin.

W integrowanej produkcji zbóż podstawą jest odpowiedni płodozmian, dobór stanowiska i świadomy wybór odmian. Pszenica wymaga stanowisk najlepszych i uregulowanych glebowo, jęczmień może być bardziej elastyczny, ale ma wysokie wymagania jakościowe (szczególnie w browarnym kierunku użytkowania), natomiast żyto daje możliwość zagospodarowania słabszych gleb, jednak wymaga kontroli chorób charakterystycznych dla tego gatunku.

Zrównoważone nawożenie zbóż – mniej znaczy więcej

W systemie IPR nawożenie nie polega na „dorzuceniu trochę więcej, bo może się przyda”. Tu liczy się równowaga – między potrzebami roślin, możliwościami gleby i bezpieczeństwem środowiska. Zbyt mało składników = spadek plonu i osłabienie roślin. Za dużo = straty finansowe, ryzyko chorób, zanieczyszczenie wód i... brak certyfikatu.

Podstawy

W integrowanej produkcji roślinnej nawożenie zbóż musi być planowane w oparciu o analizy gleby oraz rzeczywiste zapotrzebowanie pokarmowe roślin. Podstawą jest utrzymanie równowagi – tak, aby nie dopuścić ani do niedoborów składników, które obniżają plon i zdrowotność zbóż, ani do ich nadmiaru, który powoduje straty ekonomiczne i zanieczyszczenie środowiska.

Wymogi dotyczące badań glebowych

Badania podstawowe na pH, fosfor (P), potas (K) i magnez (Mg) są obowiązkowe i nie mogą być starsze niż 4 lata.

W przypadku azotu obowiązuje dodatkowy wymóg: przed zastosowaniem pierwszej dawki azotu należy wykonać badanie zawartości azotu mineralnego ($N_{\min}$) w glebie. Jest to warunek konieczny do uzyskania certyfikatu IP.

Jeżeli z różnych przyczyn badanie $N_{\min}$ nie uda się przeprowadzić, akceptowalnym dokumentem jest plan nawożenia azotem sporządzony na dany sezon wegetacyjny, oparty na przewidywanych potrzebach pokarmowych roślin i bilansie składników.

Zasady nawożenia zbóż w IP

Azot – dawki dostosowane do wyników analizy $N_{\min}$, zasobności gleby i przewidywanego plonu. Wskazane jest stosowanie podzielonych dawek (2–3 terminy), co ogranicza straty i poprawia wykorzystanie składnika. Zbyt wysokie dawki zwiększają presję chorób i ryzyko wylegania.

Fosfor i potas – nawożenie głównie przedsiewne, zgodnie z wynikami analiz gleby. Utrzymywanie poziomu optymalnego jest kluczowe – zarówno niedobór, jak i nadmiar osłabiają rośliny i pogarszają efektywność wykorzystania innych składników.

Magnez – szczególnie istotny dla zbóż, wpływa na fotosyntezę i jakość ziarna. Jego niedobór jest częstą przyczyną spadku plonów przy intensywnym nawożeniu azotowym.

Mikroelementy – zboża wykazują duże zapotrzebowanie na miedź, mangan i cynk. Niedobory zwiększają podatność na choroby grzybowe i ograniczają krzewienie.

Materia organiczna – stosowanie nawozów naturalnych (obornik, gnojowica, kompost, poferment), słomy oraz nawozów zielonych poprawia żyzność i aktywność biologiczną gleby, zwiększając dostępność składników mineralnych i retencję wody.

Znaczenie dla odporności roślin

Zrównoważone nawożenie jest istotne dla zdrowotności zbóż. Odpowiednie dawki azotu ograniczają nadmierny rozwój części wegetatywnych, co zmniejsza presję mączniaka czy rdzy. Potas wzmacnia tkanki, poprawia odporność na wyleganie i zwiększa tolerancję na suszę. Miedź i mangan wspierają naturalne mechanizmy obronne roślin, redukując potrzebę intensywnego stosowania fungicydów.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Brak badań azotu mineralnego ($N_{\min}$) to jedno z najczęstszych uchybień, które wychodzą na kontrolach. Inspektorzy bardzo często właśnie od tego zaczynają weryfikację dokumentacji. Jeśli nie masz aktualnych wyników badań albo dobrze przygotowanego planu nawożenia, ryzykujesz utratę certyfikatu – nawet wtedy, gdy wszystkie inne działania w polu były zgodne z zasadami IPR. Dlatego badania gleby i analiza $N_{\min}$ to absolutna podstawa – zabezpieczają Cię przed najczęstszym problemem, a przy okazji pozwalają naprawdę precyzyjnie dopasować dawki nawozów i nie przepłacać.

Integrowana ochrona przed agrofagami – obserwuj, zanim zadziałasz

Ochrona roślin w systemie IPR to nie walka chemiczna, tylko strategia. Najpierw obserwujesz, liczysz, analizujesz. Dopiero później – jeśli trzeba – wykonujesz zabieg. Wszystko opiera się na zasadach integrowanej ochrony (IPM), gdzie ważne jest ograniczenie presji agrofagów bez zbędnej chemii.

Zasady IPM

W Integrowanej Produkcji Roślin kluczowym założeniem jest prowadzenie uprawy w taki sposób, aby łączyć wysoką jakość plonu z troską o środowisko naturalne i zdrowie konsumentów. W praktyce oznacza to, że chemiczne środki ochrony roślin stosuje się dopiero wtedy, gdy zawiodą metody niechemiczne, a zagrożenie ze strony agrofagów osiąga poziom progowy. Powinieneś podejmować decyzje w oparciu o obserwacje polowe, znajomość biologii szkodników, chorób i chwastów, a także uwzględniając warunki pogodowe i fazę rozwojową roślin. Niezwykle ważna jest także rotacja substancji czynnych, aby ograniczać ryzyko powstawania odporności u agrofagów.

Zasady ochrony zbóż

W systemie IPR ochrona zbóż jest ściśle regulowana. Zabiegi muszą być zgodne z metodykami oraz aktualnym wykazem środków dopuszczonych do stosowania. Każdy środek powinien być zweryfikowany pod kątem konkretnej uprawy i gatunku – nie wystarczy ogólne zapewnienie sprzedawcy, że

„to to samo”. Obowiązuje również przestrzeganie maksymalnej liczby zabiegów i dawek zapisanych w etykiecie, a odstępstwa są poważnym błędem. W praktyce oznacza to konieczność prowadzenia skrupulatnej dokumentacji: zapisów o zakupach, stosowanych dawkach, terminach i przebiegu zabiegów. Dokumentacja ta jest weryfikowana podczas kontroli i często to właśnie tam pojawiają się uchybienia, a nie w samej technice wykonania oprysku.

Monitoring agrofagów i częstotliwość obserwacji

Regularna obserwacja pól jest podstawą ochrony integrowanej. W zbożach kontrole należy przeprowadzać co najmniej raz w tygodniu, a w okresach krytycznych – takich jak wschody, krzewienie czy kłoszenie – nawet częściej. Ważne jest, aby nie ograniczać się tylko do oceny wizualnej, lecz stosować także pomocnicze narzędzia: żółte naczynia, czerpaki entomologiczne czy lustracje roślin pod kątem obecności objawów chorobowych. Obserwacje muszą być zapisywane w dokumentacji, co jest wymagane podczas kontroli w gospodarstwie. Dzięki temu podejmujesz decyzję o ewentualnym zabiegu nie intuicyjnie, lecz w oparciu o faktyczne zagrożenie.



Zdjęcie 1: Zanim sięgniesz po opryskiwacz sprawdź czy próg ekonomicznej szkodliwości został przekroczony

Narzędzia niechemiczne w ochronie zbóż

Ochrona zbóż w IPR zaczyna się jeszcze przed siewem. Odpowiedni płodozmian ogranicza rozwój chorób i szkodników związanych z monokulturą. Dobór odmian odpornych lub tolerancyjnych na patogeny to kolejne narzędzie, które zmniejsza konieczność interwencji chemicznej. Ogromne znaczenie ma także właściwa agrotechnika – termin i norma wysiewu, zbilansowane nawożenie czy dbałość o strukturę gleby.



Zdjęcie 2: Termin siewu to ważny element metodyki – zbyt wczesny sprzyja rozwojowi chorób i szkodników, a zbyt późny obniża zimotrwałość i potencjał plonowania.

Ważną rolę odgrywają również naturalni sprzymierzeńcy rolnika, czyli owady pożyteczne. Dlatego zaleca się pozostawianie pasów kwiatnych, montaż tyczek dla ptaków owadożernych oraz stawianie domków dla murarek i innych zapylaczy, które wspierają równowagę biologiczną na polu.

Choroby, szkodniki i zachwaszczenie w zbożach

W integrowanej produkcji nie chodzi o to, żeby od razu sięgać po opryskiwacz, gdy zobaczysz pierwsze plamki na liściu. Tu liczy się wiedza i cierpliwość – decyzje podejmuje się dopiero wtedy, gdy zagrożenie osiągnie tzw. próg szkodliwości. To właśnie on rozdziela sytuację, w której wystarczy obserwować, od tej, w której trzeba działać.

Najważniejsze szkodniki i progi szkodliwości

W zbożach nie brakuje szkodników, które w sprzyjających warunkach potrafią mocno obniżyć plon. W IPR liczą się fakty, a nie intuicja – dlatego każdy gatunek ma określony próg szkodliwości.

Przykłady:

- **Skrzypionki** – 1 larwa na źdźbło w fazie liścia flagowego.
- **Mszyce** – 10% zasiedlonych roślin we wczesnych fazach rozwojowych.

Dopiero po przekroczeniu tych wartości jest uzasadnienie, by zastosować insektycyd. Jeśli liczebność jest mniejsza – nie ma podstaw ani ekonomicznych, ani środowiskowych do zabiegu.



Zdjęcie 3: Skrzypionki to jedno z najgroźniejszych szkodników w uprawie zbóż. Ich larwy osłabiają roślinę, zmniejszają powierzchnię asymilacyjną i obniżają plon.

Najważniejsze choroby zbóż

Z chorobami jest podobnie – obserwacje i progi szkodliwości są podstawą każdej decyzji.

- **Mączniak prawdziwy** – interwencja konieczna, gdy pierwsze objawy pojawią się na liściu flagowym lub podflagowym.
- **Septorioza paskowana liści** – zabieg wskazany, gdy w początkowej fazie kłoszenia objawy występują na co najmniej 20% liści podflagowych.
- **Fuzarioza kłosów** – największe ryzyko przy długotrwałych opadach w czasie kwitnienia. To właśnie wtedy warto rozważyć zabieg.

Warto pamiętać: w IPR chemia to ostateczność, a najważniejsze jest ograniczanie presji chorób agrotechniką i dobozem odmian odpornych.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Inspektorzy często sprawdzają, czy w notatniku odnotowałeś próg szkodliwości – brak wpisu to podstawa do zarzutów, nawet jeśli w praktyce był zachowany.

Zachwaszczenie zbóż

Chwasty zawsze konkurują z uprawą o wodę, światło i składniki pokarmowe. W systemie IPR najpierw sięgamy po metody niechemiczne tj: prawidłowa uprawa roli, siew w optymalnym terminie, właściwa obsada roślin, płodozmian. Dopiero gdy zawiodą te sposoby i zachwaszczenie jest naprawdę poważne, stosuje się herbicydy – zawsze zgodnie z metodyką i wykazem dopuszczonych środków. Ważna jest też rotacja substancji czynnych, bo ciągłe używanie tego samego preparatu to prosta droga do uodpornienia chwastów.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

W praktyce inspektorzy częściej wyłapują błędy w dokumentacji niż w samym wykonaniu zabiegów. Dlatego warto pamiętać o kilku rzeczach:

- **Dokumentacja** – brak wpisu o obserwacjach czy źle wpisane dawki to jedne z najczęstszych powodów nie przyznania certyfikatu.
- **Środki spoza listy** – kupujesz herbicyd czy fungicyd? Zawsze sprawdź, czy jest w aktualnym wykazie dla IPR. Sprzedawca może zapewniać, że to „zamiennik”, ale inspektorzy patrzą tylko oficjalną listę i etykietę.
- **Maksymalna liczba zabiegów i dawek** – przekroczysz choć raz, a uprawa może wypaść z certyfikacji.
- **Profilaktyczne opryski** – stosowanie pestycydów bez monitoringu i notatek z obserwacji to poważne naruszenie.
- **Brak regularnych obserwacji** – muszą być prowadzone systematycznie i zapisywane w notatniku.
Brak notatek = problem przy kontroli.

W integrowanej ochronie roślin zasada jest jedna: najpierw patrzymy, potem działamy. Odpowiedni płodozmian, dobór odmian, agrotechnika i pożyteczne organizmy to pierwsza linia obrony. Chemia – dopiero na końcu, gdy inne metody nie wystarczą, a zagrożenie przekroczy próg szkodliwości. Rolnik, który dobrze prowadzi obserwacje i dokumentację, ma nie tylko zdrowsze pole, ale też spokojną głowę przy kontroli.

Szczegółowy opis wszystkich zagadnień – od nawożenia, przez listę najważniejszych agrofagów, aż po dokładne wartości progów szkodliwości – znajdziesz w oficjalnych metodykach integrowanej produkcji. To one są Twoim podstawowym przewodnikiem i zawsze warto się do nich odwoływać przed podjęciem decyzji w polu.

ROZDZIAŁ 5. Metody biologiczne w zbożach – co dziś masz do dyspozycji?

Biologia zamiast chemii

W integrowanej produkcji zbóż nie zaczynamy od chemii. Najpierw stawiamy na metody biologiczne i agrotechniczne, czyli takie, które wspierają naturalną równowagę w polu. Tu nie chodzi o to, żeby całkowicie wyeliminować choroby czy szkodniki – bo to niemożliwe. Chodzi o to, żeby utrzymać je na takim poziomie, który nie spowoduje strat w plonie, a jednocześnie pozwoli zachować zdrowe środowisko i bioróżnorodność.

Zasada stosowania biologii w IP zbóż

Prosta zasada: biologia tak, ale tylko tam, gdzie ma to sens. Zabieg biologiczny wykonujemy wtedy, gdy monitoring pokazuje realne ryzyko strat, sięgamy wyłącznie po preparaty dopuszczone i zarejestrowane dla danego gatunku i konkretnego zagrożenia, stosujemy zgodnie z etykietą i wykazem środków dla IPR.

Dzięki temu działania biologiczne nie są „sztuką dla sztuki”, ale częścią przemyślanej strategii – razem z płodozmianem, doбором odmian, higieną pól, mechaniką i (gdy trzeba) chemią, ale dopiero w dalszej kolejności.

Biologiczne środki w zbożach (stan na marzec 2025)

Tu niestety sytuacja nie wygląda najlepiej. Podczas gdy w rzepaku, warzywach czy sadach lista biopreparatów się wydłuża, w zbożach aktualnie jest pusto.

Do niedawna jedynym dopuszczonym środkiem biologicznym był POLY-GREEN FUNGICIDE WP (*Pythium oligandrum*) – pomocny w walce z fuzariozą kłosów, ale jego rejestracja wygasła **30 kwietnia 2025 r.** To oznacza, że obecnie rolnicy nie mają w Polsce żadnego oficjalnego biopreparatu zarejestrowanego dla zbóż.

Co pozostaje w arsenale IP?

Brak preparatów biologicznych nie oznacza, że jesteś bezradny. W IPR zawsze na pierwszym miejscu są metody niechemiczne – i to właśnie one dziś stanowią realny fundament ochrony zbóż: **płodozmian** – koniec z monokulturą,

bo to prosta droga do nagromadzenia patogenów, **dobór odmian** – najlepiej odpornych na kluczowe choroby, **termin i technika siewu** – dopasowane do warunków i presji patogenów, **zbilansowane nawożenie** – zdrowa roślina lepiej się broni, **bioróżnorodność** – pasy kwietne, międzyplony, zadrzewienia wspierające owady pożyteczne, **metody mechaniczne i fizyczne** – bronowanie, wałowanie, uprawa pasowa i inne zabiegi ograniczające chwasty i niektóre szkodniki glebowe.

Dlaczego biologia jest tak ważna?

Nawet jeśli dziś nie mamy wielu preparatów dla zbóż, warto pamiętać o przewagach metod biologicznych:

- są selektywne – uderzają w patogeny, a zostawiają pożyteczne organizmy,
- nie zostawiają szkodliwych pozostałości w ziarnie i środowisku,
- ograniczają rozwój odporności agrofagów, co przy chemii jest niestety powszechne.

Biologia w praktyce gospodarstwa

Metody biologiczne to nie tylko butelka z preparatem. To także świadome wspieranie pożytecznych organizmów w gospodarstwie m.in.: zostawianie miedz, pasów kwietnych, zadrzewień, instalowanie budek lęgowych, hoteli dla owadów, tyczek dla ptaków drapieżnych, unikanie oprysków o szerokim spektrum w okresie aktywności zapylaczy.

Może nie wygląda to tak „spektakularnie” jak oprysk, ale w dłuższej perspektywie stabilizuje agroekosystem i ogranicza problemy ze szkodnikami.

Co dalej?

Trendy są jasne – presja na ograniczenie chemii w rolnictwie rośnie, a badania nad biologią przyspieszają. Można więc spodziewać się, że w najbliższych latach pojawią się nowe preparaty także dla zbóż.

Na dziś jednak strategia ochrony biologicznej w zbożach opiera się wyłącznie na prewencji, agrotechnice i wspieraniu naturalnych wrogów szkodników.

Podsumowanie

Metody biologiczne to pierwszy krok w ochronie roślin – zanim w ogóle pomyślisz o chemii. Choć w zbożach oficjalnie brakuje obecnie zarejestrowanych biopreparatów, to właśnie działania wspierające biologię i bioróżnorodność stanowią dziś fundament IPR. W połączeniu z agrotechniką tworzą system bardziej odporny, zrównoważony i zgodny z wymogami środowiskowymi.

ROZDZIAŁ 6. Notatnik Integrowanej Produkcji – jak go prowadzić, żeby kontrola nie miała zastrzeżeń

W integrowanej produkcji notatnik to serce całego systemu. To właśnie on pokazuje, jak prowadziłeś swoje pole w danym sezonie – od przygotowania stanowiska, przez siew, nawożenie i ochronę, aż po zbiór. Dla inspektora to podstawowy dowód, czy faktycznie przestrzegasz zasad IPR. Dla Ciebie – narzędzie do planowania i analizy, które pozwala wyciągać wnioski na kolejne lata.

Warto pamiętać: notatnik to nie jest tylko przykry obowiązek. Dobrze prowadzony, ułatwia kontrolę, zabezpiecza Cię przy ewentualnych sporach, a przy okazji pozwala samemu lepiej zarządzać gospodarstwem.

Jak jest zbudowany notatnik

Notatnik opiera się na urzędowym wzorze (tabele I–XVI). Kontrola będzie sprawdzała go właśnie według tego układu, dlatego **nie kombinuj z własnymi schematami** – trzymaj się wzorca.

Na pierwszej stronie powinny być czytelnie wpisane: dane producenta, gatunek, sezon oraz informacja, że notatnik jest prowadzony według urzędowego wzoru.

Spis pól i kodowanie działek

Zaczynamy od spisu pól. Każdemu polu przypisujesz kod (np. A, B, C lub oznaczenie z WO) i konsekwentnie używasz go w całym notatniku – w tabelach o nawożeniu, opryskach, monitoringu itd. Do pola dopisujesz odmianę, powierzchnię oraz numery działek ewidencyjnych. Brak spójności kodów lub różnice w powierzchniach to jedno z pierwszych uchybień, jakie wychwytyują inspektorzy.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Najczęstszy błąd to rozbieżność między notatnikiem, wnioskiem o certyfikację a wnioskiem obszarowym (WO). Pamiętaj:

- najpierw zgłaszasz działki do jednostki certyfikującej – to jest podstawa do certyfikacji.
- te same działki muszą być następnie ujęte we wniosku obszarowym.
- działka, której nie ma w WO, nie zostanie uwzględniona w procesie certyfikacji. I odwrotnie jeśli jakiejś działki nie zgłosiłeś do certyfikacji, ale zaznaczyłeś ją do IP na WO to też nie zostanie uwzględniona – ta sama działka musi być i w jednym i drugim wniosku! To jest pierwsza rzecz jaką Inspektor od razu sprawdzi czyli zgodność dokumentów.

Druga sprawa to powierzchnia:

- niewielkie różnice (np. zgłosiłeś 3 ha, a w WO jest 3,15 ha) są dopuszczalne,
- duże zwiększenia (np. zgłosiłeś 3 ha, a w WO wpisane jest 5 ha) są niedopuszczalne – wtedy Inspektor przyjmuje powierzchnię zadeklarowaną przez Ciebie do certyfikacji. Niestety nie działa to w drugą stronę. Dobrym rozwiązaniem jest wklejenie fragmentów wniosku, gdzie zaznaczone są zgłoszone działki. Inspektor od razu widzi, że wszystko się zgadza.

Pamiętaj też, że jeżeli w trakcie sezonu nastąpią zmiany w gospodarstwie – np. inna powierzchnia działek niż we wniosku albo zamiana gatunków na poszczególnych polach – musisz to od razu zgłosić do jednostki certyfikującej. Jeśli tego nie zrobisz, podczas kontroli działki, które wykażą niezgodność ze zgłoszeniem i wnioskiem obszarowym, nie zostaną uwzględnione w certyfikacji. Każdą zmianę aktualizuj więc zawczasu – wtedy masz pewność, że wszystko będzie zgodne i nie stracisz części certyfikatu.

Plan pól z elementami bioróżnorodności

Do spisu pól dołączasz plan pól z elementami zwiększającymi bioróżnorodność. Może to być mapa ewidencyjna, ortofotomapa bądź mapa z wniosku obszarowego, ale musi być czytelna i zgodna z urzędowymi skrótami: PF – pułapki feromonowe, BP – barwne pułapki, BL – budki lęgowe, TS – tyczki dla ptaków drapieżnych, DM – domki dla murarek, KT – kopce dla trzmieli, PK – pasy kwietne, ZS – zadrzewienia, OW – oczka wodne.



Zdjęcie 4: Przykład mapy, na której zaznaczone zostały elementy krajobrazu wspierające bioróżnorodność

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Najczęstszy zarzut inspektorów: brak porządnej mapy. Dlatego: dołącz aktualną mapę z zaznaczonymi polami i kodami, nanieś elementy bioróżnorodności (pasy kwietne, zadrzewienia, tyczki, domki dla owadów) i opisz je w legendzie skrótami IP, pamiętaj o zasadach: co najmniej 1 tyczka na każde 5 ha, a przy małych działkach (poniżej 5 ha) – minimum 1 tyczka na działkę. To samo z domkami dla murarek, tyczki ustawiaj tam, gdzie nie ma naturalnych punktów obserwacyjnych (np. słupów, drzew). Podpisz mapę datą, skalą i nazwą uprawy. Dzięki temu inspektor w kilka sekund sprawdzi zgodność i nie będzie miał się do czego przyczepić.

Informacje ogólne

Tutaj wpisujesz m.in.: rok rozpoczęcia IP dla danej uprawy, datę ukończenia szkolenia, wyposażenie gospodarstwa (magazyn ŚOR, termometr, deszczomierz, lupa/binokular, płachta entomologiczna), systemy wspomagania decyzji (np. Platforma Agrofagi). Te informacje pokazują, że faktycznie masz warunki do prowadzenia integrowanej produkcji i podejmujesz decyzje na podstawie danych, a nie intuicji.

Opryskiwacze i rozsiewacze

Wpisujesz: nazwę, numer sprzętu, czy jest własny, czy w usłudze. Kontrola zawsze sprawdza: czy opryskiwacz miał aktualne badanie techniczne (numer protokołu, data), czy był kalibrowany, analogicznie przy rozsiewaczu – próby kręcone i datę kalibracji. Brak aktualnego wpisu to prosty, a częsty błąd.

Operatorzy opryskiwacza

Tutaj podajesz, kto faktycznie wykonuje zabiegi (imię, nazwisko), wraz z datami ważnych szkoleń wymaganych do stosowania ŚOR. Nieaktualne szkolenie = błąd formalny.

Zakupione środki ochrony roślin

Wpisujesz nazwę handlową i ilość, lub możesz w kolumnie ilość dopisać: „zgodnie z zapotrzebowaniem – FV w załączniku”. Wtedy dołączasz faktury, a na końcu robisz listę załączników. To ważne, bo inspektorzy zawsze porównują faktury z tabelą zabiegów.

Narzędzia monitorujące

Wpisujesz, czego używasz (np. żółte tablice lepowe, pułapki feromonowe), na jakie agrofagi są przeznaczone i w jakiej ilości.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Częsty błąd: brak wpisu w tabeli. Nawet jeśli pułapki dostałeś gratis przy zakupie środka czy nasion, też musisz je odnotować. Dopisz „gratis” i podaj ilość. Brak wpisu inspektor traktuje jako odchylenie – i masz niepotrzebne uwagi.

Płodozmian

Musisz rozpiąć historię stanowiska zgodnie z metodyką – zwykle 4 lata wstecz. W każdej rubryce wpisujesz, co rośło rok, dwa, trzy i cztery lata temu. Jeśli wysiewałeś międzyplon, to także go odnotuj.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Brak historii pola lub wpisanie tylko bieżącej uprawy = uwagi przy kontroli. Prawidłowy płodozmian jest obowiązkowy, więc starannie wypełnij tę tabelę.

Material siewny

Tutaj inspektorzy patrzą szczególnie uważnie. Wpisujesz: odmianę, stopień kwalifikacji (np. C/1), numer partii, ilość i dowód zakupu. Sam numer faktury nie wystarczy.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Najczęstsze błędy: brak numeru partii, niepełne rozliczenie ilości (np. nie zgadza się ilość z faktury z tym, co wpisane w notatniku), powierzchnie i dawki są nierealne. Pamiętaj – inspektor ma prawo poprosić o faktury i etykiety. Lepiej od razu wszystko wpisać poprawnie, niż potem się tłumaczyć.

Siew / Sadzenie

W tej części wpisujesz datę siewu, zużycie materiału siewnego (kg/ha) i – co bardzo istotne w IP – wynik oceny gleby pod kątem agrofagów. To nie jest formalność. Musisz udokumentować, że zrobiłeś odkrywki glebowe. W dobrze prowadzonym notatniku widać konkret, np.: „32 odkrywki/ha (+2 na każdy kolejny ha), 25×25×50 cm, sito drobne” – dokładnie tak, jak podają metodyki.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Jeden z najpoważniejszych błędów w notatnikach to brak wpisu o odkrywce. Bez tego inspektor może nawet odmówić przyznania certyfikatu!

Dlatego zawsze odnotuj w notatniku:

- że odkrywka została wykonana,
- kiedy i w jakiej uprawie,
- krótki opis albo oznaczenie miejsca.

Prosty wpis oszczędzi Ci ryzyka utraty certyfikatu i pokaże, że prowadzisz dokumentację rzetelnie.

Analiza gleby i roślin oraz nawożenie / fertygacja

Ta część notatnika składa się z czterech tabel, które razem dają pełen obraz.

1. Najpierw wpisujesz rodzaj analiz (np. pH, P, K, Mg, osobno $N_{\min}$), numery sprawozdań i daty. Kopie wyników dołączasz do notatnika.
2. Potem nawożenie organiczne – rodzaj nawozu i dawka w t/ha.
3. Kolejno nawożenie mineralne i wapnowanie – rozpisane na N, P_2O_5 , K_2O , CaO, MgO (dzięki temu pokazujesz bilans składników).
4. Na końcu dokarmianie dolistne – wpisujesz przyczynę (np. objawy niedoboru), fazę BBCH, rodzaj nawozu, dawkę i ilość wody.

Dzięki temu inspektor widzi pełną logikę: analizy → plan dawki → wykonanie.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Częsty błąd: wpisywanie tylko podstawowych wyników (pH, P, K, Mg) i brak azotu mineralnego. Tymczasem badanie $N_{\min}$ jest obowiązkowe. Jeśli z jakiegoś powodu go nie zrobiłeś, nie zostawiaj pustego miejsca. Wpisz, że dla zgłoszonych działek sporządziłeś plan nawożenia azotem i dołącz go jako załącznik. Brak takiego dopisku to od razu odchylenie.

Pamiętaj: kompletne dane z badań to podstawa. Dzięki nim inspektor ma pewność, że nawożenie było prowadzone zgodnie z zasadami integrowanej produkcji.

Obserwacje i rejestr zabiegów ochrony roślin

To „rdzeń” notatnika. Najpierw zapisujesz obserwacje: datę, kod pola, fazę BBCH, temperaturę i opad dobowy. Do tego narzędzia obserwacyjne (np. deszczomierz, tablice lepowe, pułapki, odkrywki) i rozpoznane agrofagi – razem z decyzją, czy próg szkodliwości został przekroczony. W dobrych notatnikach są też odniesienia do systemów sygnalizacji (np. Platforma Agrofagi), co dodatkowo potwierdza trafność decyzji.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Najwięcej błędów w notatnikach IP pojawia się właśnie tutaj. Obserwacje muszą być co tydzień i pełne. Częsty błąd: dzielenie zapisów – raz wpisujesz tylko chwasty, innym razem szkodniki, a potem choroby. Inspektor od razu uzna, że monitoring był niezgodny z wymogiem. Najprostsze rozwiązanie: wpisuj ogólnie „obserwowano agrofagi” – to obejmuje wszystkie grupy i zamyka temat.

Pamiętaj też, żeby zawsze dopisać:

- czy próg został przekroczony (podstawa do zabiegu),
- czy nie został przekroczony (brak podstaw),
- temperaturę i opad w dniu obserwacji,
- fazę rozwojową roślin (BBCH).

Tak prowadzona tabela pokazuje, że obserwacje były systematyczne i rzetelne, a decyzje o zabiegach miały podstawę.

Pod tabelą obserwacji jest **rejestr zabiegów ochrony roślin**. Tu wpisujesz: nazwę środka lub metodę (agrotechniczna/biologiczna/chemiczna), dawkę i odniesienie do numeru obserwacji, na podstawie której podjąłeś decyzję. Jeśli próg nie został przekroczony – też to zapisz (np. „agrofagi nie nieprzekroczyły p.e.sz. – brak podstaw do zabiegu). To jest również miejsce, w którym musisz odnotować, czy został zastosowany środek biologiczny.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Inspektorzy patrzą tu na każdy szczegół. Najczęstsze uchybienia:

- brak zgodności dat (obserwacja i zabieg muszą się pokrywać),
- brak pełnych dawek albo wpisy niezgodne z etykietą,
- stosowanie środka częściej, niż dopuszcza etykieta,
- brak rotacji substancji czynnych (ciągłe używanie tego samego preparatu),
- niespójność z obserwacjami.

Pamiętaj też o środkach biologicznych. Tak jak pisałam wcześniej w przypadku zbóż – aktualnie nie ma zarejestrowanego preparatu, ale zapis ten musi się znaleźć. Wystarczy np.: „Brak zarejestrowanego środka biologicznego w uprawie pszenicy/jęczmienia/żyta”.

Jeśli w przyszłości środek się pojawi, a próg nie zostanie przekroczony, to zapis powinien wyglądać tak: „np. Fuzarioza kłosów nie przekroczyła progu ekonomicznej szkodliwości – brak podstaw do zastosowania środka biologicznego”.

Jeśli taki zapis się nie pojawi, inspektor może uznać, że nie został spełniony wymóg IP.

Pamiętaj także, że środek chemiczny, który stosujesz, musi znajdować się w wykazie środków dopuszczonych do IP na dzień aplikacji. Jeśli w trakcie sezonu zostanie on wykreślony z listy, inspektor podczas kontroli sprawdzi archiwalny wykaz i oceni, czy w dniu zabiegu środek był dozwolony. Dlatego tak ważne jest, by w notatniku zawsze zapisywać nie tylko nazwę preparatu i dawkę, ale też dokładną datę wykonania zabiegu.

Metody ochrony przeciw chwastom

To osobna tabela. Łączysz tu fazę BBCH, numer obserwacji i konkretne działania. Jeśli stosujesz metody niechemiczne (np. bronowanie, głęboszowanie, talerzowanie) – wpisujesz datę i zabieg. Jeśli herbicyd – nazwę handlową, dawkę i ilość cieczy.

Nawet zabiegi dodatkowe, jak desykacja, musisz wpisać. A jeśli nie było żadnych zabiegów – też to odnotuj. „Puste” wiersze bez adnotacji budzą wątpliwości inspektora.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Najczęstszy błąd: brak wpisanych metod niechemicznych. A w IPR to one mają pierwszeństwo przed chemią. Jeśli np. bronowałeś pole, a odnotowałeś tylko herbicyd, inspektor uzna, że wymogu nie spełniłeś. Dlatego zapisuj wszystkie zabiegi – i te agrotechniczne, i te chemiczne.

Zbiór

Tutaj wpisujesz daty rozpoczęcia i zakończenia zbioru, odmianę oraz plon (w tonach). Nawet jeśli prowadzisz ewidencję magazynową gdzie indziej – w notatniku IP ten wpis musi być, bo domyka dokumentację całego sezonu.

Wymagania higieniczno-sanitarne

To część z pozoru formalna, ale bardzo ważna. Zaznaczasz i opisujesz praktyki, które stosujesz w gospodarstwie: dostęp do toalety i punktu mycia rąk, szkolenia z higieny, zabezpieczenie płodów przed zanieczyszczeniem, czystość pomieszczeń i opakowań, wykluczenie zwierząt z miejsc, gdzie przygotowujesz plony do sprzedaży. Wzór notatnika zawiera gotowe punkty – wystarczy je odhaczyć i krótko rozwinąć.

Inne wymagania obligatoryjne wg metodyk IP

Tutaj wpisujesz, jak realizujesz pierwszeństwo metod niechemicznych:

- tyczki dla ptaków drapieżnych, domki i hotele dla owadów pożytecznych,
- monitoring – własne pułapki, tablice, wsparcie doradcy,
- aktualizację wiedzy i sprawdzanie listy ŚOR dopuszczonych do IP przed każdym zabiegiem.

To miejsce pokazuje, że traktujesz IP jako spójny system, a nie tylko listę odhaczonych zabiegów.



Zdjęcie 5: Przykład praktycznej realizacji wymagań integrowanej produkcji roślin – domek dla owadów pożytecznych.

Czyszczenie maszyn i sprzętu

Wpisujesz tu, że opryskiwacz był myty i płukany przed wjazdem na pola IP i po zabiegach w innych uprawach. Kombajn – wyczyszczony przed zbiorem i prawidłowo wyregulowany (omłot, sita, wentylator). Warto też dopisać, jak postępujesz z ziarnem: szybki rozładunek, doczyszczanie, suszenie lub chłodzenie, kontrola temperatury w pryzmie albo silosie. To zamyka łańcuch „od pola do magazynu” i pokazuje, że dbasz o jakość końcową.

Lista załączników

Na końcu spinasz wszystko w całość:

- faktury za materiał siewny i ŚOR,
- wyniki analiz gleby (w tym $N_{\min}$),
- protokół badania technicznego opryskiwacza,
- potwierdzenia przekazania pustych opakowań po ŚOR,
- faktury za nawozy i narzędzia monitoringowe.

Dzięki temu inspektor ma wszystko w jednym miejscu i kontrola trwa krócej.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Najczęstszy błąd to zostawianie pustych wierszy lub rubryk. Dla inspektora to sygnał: „*Rolnik tego nie zrobił*”. A brak wpisu = brak spełnienia wymogu. Zasada jest prosta: jeśli coś Cię nie dotyczy, wpisz „nie dotyczy”, nigdy nie zostawiaj pustego pola, dzięki temu zamykasz temat i nie ma podstaw do dodatkowych pytań. Niby drobiazg, a potrafi uratować kontrolę i pokazać, że notatnik prowadzisz rzetelnie od początku do końca.

Kiedy zgłaszasz gospodarstwo do integrowanej produkcji, bierzesz na siebie bardzo konkretne zobowiązania. Ich przestrzeganie sprawdza inspektor – podczas kontroli polowej i dokumentacyjnej. Na pierwszy rzut oka może wydawać się to skomplikowane, ale jeśli masz dobrze prowadzony notatnik i świadomość zasad, przechodzisz kontrolę spokojnie, bez stresu i bez ryzyka utraty certyfikatu.

Jak wygląda kontrola?

Inspektor pojawia się w gospodarstwie – zapowiadany albo nie. Posługuje się listami kontrolnymi, czyli gotowymi zestawami punktów do „odhaczenia”. Na ich podstawie sprawdza:

- Twój notatnik i dokumentację,
- stosowane środki i terminy zabiegów,
- przestrzeganie metodyk,
- obecność zabiegów niechemicznych.

W przypadku zbóż mamy trzy grupy wymagań:

- 1. Obligatoryjne** – musisz spełnić je w 100%. Nawet jeden brak = brak certyfikatu.
- 2. Podstawowe** – też muszą być spełnione w całości (jest ich 28).
- 3. Dodatkowe i zalecenia** – tutaj próg wynosi odpowiednio 50% i 20%.

Wymagania obligatoryjne – najważniejsza podstawa

To punkty, bez których certyfikatu po prostu nie dostaniesz. Najczęstsze z nich to:

- **Płodozmian** – unikasz monokultury, wprowadzasz rotację upraw i poplony.
- **Dobór odmian odpornych** – np. pszenica odporna na łamliwość, rdze i septoriozy; jęczmień na rynchosporiozę czy plamistość siatkową. Wpis do notatnika jest obowiązkowy.
- **Zabiegi agrotechniczne przed herbicydem** – bronowanie, uprawa mechaniczna. Jeśli tego nie wpiszesz, inspektor potraktuje to jako niespełnienie wymogu.
- **Kwalifikowany materiał siewny** – musisz mieć faktury, numer partii, zapis terminu i ilości wysiewu.
- **Analizy gleby** – pH, P, K, Mg oraz azot mineralny. Wyniki muszą być aktualne.
- **Bilansowanie nawożenia** – dawki wynikające z analiz, uwzględnienie pH.

- **Zachwaszczenie w pierwszej kolejności zwalczane mechanicznie** – herbicyd dopiero w drugiej kolejności.
- **Systematyczne lustracje plantacji** – w określonych fazach BBCH, szczególnie przed i po kłoszeniu.
- **Obserwacje agrofagów co tydzień** – mszyce, skrzypionka, pryszczarek + obowiązkowy monitoring pułapkami.
- **Chemia dopiero po przekroczeniu progów** – własne obserwacje albo platforma sygnalizacji.
- **Tylko środki z listy IP** – lista aktualizowana co roku.
- **Warunki dla organizmów pożytecznych** – np. tyczki dla ptaków drapieżnych (min. 1 na 5 ha).
- **Rotacja substancji czynnych** – musisz pokazać, że unikasz powtarzania tej samej substancji sezon po sezonie.
- **Zbiór w terminie** – bez strat jakości i bez zagrożeń fitosanitarnych.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Przygotuj się do kontroli wcześniej. Sprawdź, czy każda z tych rzeczy jest zapisana w notatniku, najlepiej z datą, nazwą środka, dawką i powodem wykonania zabiegu. To ułatwia formalności i pokazuje, że działasz przejrzyście.

Wymagania podstawowe – równie ważne

Choć nie noszą nazwy „obligatoryjne”, musisz spełnić je wszystkie. To m.in.:

- zgodność z metodyką zatwierdzoną przez PIORiN,
- aktualne szkolenie z IP,
- stosowanie wyłącznie dopuszczonych środków,
- bieżące prowadzenie notatnika (bez luk i pustych tabel),
- dokumentacja magazynowa i ewidencja opakowań po ŚOR,
- chemia tylko wtedy, gdy inne metody nie działają,
- decyzje oparte na progach szkodliwości i sygnalizacji,

- zabiegi wykonane przez osoby z uprawnieniami,
- środki stosowane zgodnie z etykietą (dawka, ciecz, karencja, prewencja),
- sprawne i skalibrowane opryskiwacze,
- bezpieczne postępowanie z resztkami cieczy użytkowej,
- przechowywanie ŚOR w oryginalnych opakowaniach, w zamkniętym i oznakowanym pomieszczeniu.

Wymagania dodatkowe i zalecenia – warto się postarać

Tutaj nie trzeba mieć 100% zgodności, ale wynik też się liczy:

- **dodatkowe** – co najmniej 50% spełnienia,
- **zalecenia** – minimum 20%.

Chodzi m.in. o: dodatkowe działania dla organizmów pożytecznych, stosowanie międzyplonów, dbanie o bioróżnorodność, ograniczanie energii i emisji, śledzenie innowacji, edukację.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Nie bagatelizuj tej części. Nawet jeśli nie jest obowiązkowa w pełni, spełnienie dodatkowych wymagań często stawia Cię w lepszym świetle – przy kolejnych kontrolach, a także w projektach środowiskowych i przy pozyskiwaniu wsparcia.

Jeśli wszystko to brzmi jak dużo – to dlatego, że integrowana produkcja to świadoma decyzja o jakości i odpowiedzialności. Ale z dobrze prowadzonym notatnikiem, aktualnymi badaniami i uczciwym podejściem, kontrola nie powinna być przeszkodą, tylko potwierdzeniem, że Twoje gospodarstwo naprawdę zasługuje na certyfikat.

ROZDZIAŁ 7. Nadzór nad systemem integrowanej produkcji zbóż

Integrowana produkcja roślin to nie tylko metodyka czy lista zasad agrotechnicznych. To także cały system nadzoru i certyfikacji, który ma zagwarantować, że produkty oznaczone znakiem IPR naprawdę spełniają wysokie wymagania jakościowe, środowiskowe i zdrowotne.

Żeby ten system działał przejrzysto i wiarygodnie, nadzór sprawują dwie główne instytucje: Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa (PIORiN) oraz upoważnione jednostki certyfikujące.

Rola PIORiN w systemie IP

PIORiN pełni funkcję nadrzędną – to właśnie ta instytucja tworzy ramy całego systemu i pilnuje ich przestrzegania.

Do jej głównych zadań należy:

- zatwierdzanie metodyk IP dla poszczególnych gatunków roślin (w tym zbóż),
- prowadzenie rejestru jednostek certyfikujących upoważnionych do działania w systemie IPR oraz sprawowanie nad nimi nadzoru,
- rejestracja producentów zgłaszających gospodarstwa do IP,
- prowadzenie niezależnych kontroli urzędowych w gospodarstwach,
- egzekwowanie zgodności z zasadami IPR – zarówno w dokumentacji, jak i w praktyce polowej.

Zakres kontroli PIORiN może obejmować m.in.:

- sprawdzenie kompletności dokumentacji (notatnik, bilans nawożenia, faktury, zalecenia doradcze),
- analizę badań gleby i ich powiązania z nawożeniem,
- ocenę stosowania środków ochrony roślin (terminy, dawki, substancje dopuszczone w IP, strefy buforowe),
- weryfikację zgodności zabiegów z metodyką,
- obserwację faktycznej praktyki rolniczej w polu.

PIORiN ma też prawo pobierać próbki gleby, wody lub płodów rolnych do badań laboratoryjnych. Wyniki mogą dotyczyć np. pozostałości środków ochrony roślin, zawartości azotanów czy metali ciężkich.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Nawet jeśli przeszedłeś kontrolę jednostki certyfikującej i dostałeś certyfikat, PIORiN nadal może Cię skontrolować. Jeśli inspektorzy wykryją nieprawidłowości, mogą wykreślić Twoje gospodarstwo z rejestru IPR lub cofnąć certyfikat. Dlatego prowadź dokumentację rzetelnie i pamiętaj: to, co wpiszesz w notatniku, musi zgadzać się z tym, co faktycznie widać w polu.

Rola jednostek certyfikujących

Jednostki certyfikujące to instytucje wpisane do rejestru PIORiN, które mają prawo oceniać gospodarstwa pod kątem zgodności z zasadami integrowanej produkcji. W praktyce to właśnie z nimi rolnik ma pierwszy i najważniejszy kontakt.

Do zadań jednostki certyfikującej należy m.in.:

- przyjmowanie zgłoszeń od producentów (co najmniej 30 dni przed siewem),
- weryfikacja dokumentacji i wizyty w gospodarstwie,
- kontrola zgodności z metodyką (notatnik IP, analizy gleby, bilans nawożenia, zabiegi),
- pobieranie próbek do analiz w co najmniej 20% gospodarstw,
- wydanie certyfikatu IP (ważnego jeden sezon) lub raportowanie niezgodności,
- możliwość cofnięcia certyfikatu, jeśli wymogi nie są spełnione.

Rolnik zgłasza się do wybranej jednostki przed rozpoczęciem sezonu, a audyt odbywa się najczęściej w czasie wegetacji lub tuż po zbiorze. Dopiero po pozytywnej ocenie można uzyskać certyfikat, który stanowi potwierdzenie jakości produkcji.

Aktualne jednostki certyfikujące (sierpień 2025)

W rejestrze PIORiN znajduje się obecnie 12 jednostek certyfikujących:

1. „PNG” Sp. z o.o.
2. QA Solutions Sp. z o.o.
3. Kiwa COBICO Sp. z o.o.
4. Centrum Jakości AgroEko Sp. z o.o.
5. TÜV Rheinland Polska Sp. z o.o.
6. BIOCERT MAŁOPOLSKA Sp. z o.o.
7. EKOGWARANCJA PTRE Sp. z o.o.
8. Krajowe Centrum Badań i Certyfikacji „Gwarantowana Jakość” Sp. z o.o.
9. ECO2 Sp. z o.o.
10. Polskie Centrum Badań i Certyfikacji S.A.
11. INTEGRA AGRO Sp. z o.o.
12. AGRO BIO TEST Sp. z o.o.

Aktualna lista zawsze dostępna jest na stronie PIORiN. To Ty wybierasz jednostkę – możesz kierować się lokalizacją, doświadczeniem czy formą współpracy.

Schemat działania systemu

ROLNIK

- > składa zgłoszenie do jednostki certyfikującej (min. 30 dni przed siewem)
- > wdraża metodykę IPR, prowadzi dokumentację, przygotowuje się do kontroli
- > podlega audytowi jednostki i – ewentualnie – PIORiN

JEDNOSTKA CERTYFIKUJĄCA

- > ocenia zgodność gospodarstwa z metodyką IPR
- > pobiera próbki i analizuje dokumentację
- > wydaje certyfikat lub raportuje niezgodności
- > podlega nadzorowi PIORiN

PIORiN

- > zatwierdza metodyki i rejestruje jednostki certyfikujące
- > prowadzi rejestr producentów
- > nadzoruje certyfikatorów
- > przeprowadza niezależne kontrole w gospodarstwach

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Certyfikacja IPR to nie tylko formalność – to narzędzie, które może wzmocnić Twój wizerunek i ułatwić sprzedaż produktów na wymagających rynkach. Ale żeby certyfikat uzyskać i utrzymać, musisz konsekwentnie przestrzegać zasad.

Najczęstsze błędy:

- uzupełniasz notatnik „na ostatnią chwilę” – powinien być prowadzony na bieżąco, nie przed kontrolą,
- nie masz pełnych badań gleby lub analizy są „przeterminowane”,
- nie dokumentujesz progów szkodliwości a to podstawa do zabiegu chemicznego,
- słaba znajomość metodyki – zawsze miej ją pod ręką.

Pamiętaj: jednostka certyfikująca i PIORiN mogą odmówić wydania certyfikatu, jeśli znajdą istotne niezgodności. Lepiej traktować IPR jako system zarządzania gospodarstwem, a nie dodatkowy obowiązek.

Kontrola jednostki certyfikującej a kontrola PIORiN – czym się różnią?

Dla wielu z Was wygląda ona podobnie: przyjeżdża kontroler, ogląda pola, sprawdza notatnik i dokumenty. Ale w praktyce kontrola jednostki certyfikującej i kontrola PIORiN różnią się zakresem, celem i konsekwencjami.

Jednostka certyfikująca

- to Twój „bezpośredni partner” – zgłaszasz się do niej, a ona ocenia, czy spełniasz wymogi IPR,
- kontrola odbywa się zgodnie z metodyką i kończy się wydaniem lub odmową wydania certyfikatu,
- inspektor skupia się na dokumentacji, notatniku, analizach i zgodności zabiegów z metodyką,
- w ok. 20% gospodarstw pobierane są próbki (np. ziarna) do analizy.

PIORiN

- to instytucja nadrzędna, która nadzoruje cały system i sprawdza, czy jednostki certyfikujące działają prawidłowo,
- jego kontrola jest niezależna i może być zapowiedziana lub niezapowiedziana,
- PIORiN może pobierać próbki gleby, wody i płodów rolnych, żeby sprawdzić np. pozostałości środków ochrony roślin, zawartość azotanów czy metali ciężkich,
- jeśli wykryje poważne uchybienia, może wykreślić gospodarstwo z rejestru IPR, nawet jeśli masz już certyfikat od jednostki.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Dobrze jest pamiętać o jednej zasadzie: kontrola jednostki certyfikującej daje Ci certyfikat na dany sezon, ale kontrola PIORiN może ten certyfikat odebrać.

Dlatego nie warto traktować wymogów „na skróty”. PIORiN często sprawdza rzeczy, które umykają przy zwykłym audycie:

- czy naprawdę wykonujesz obserwacje co tydzień,
- czy analiza $N_{\min}$ jest aktualna i przypisana do pola,
- czy środki z faktur zgadzają się z zapisami w notatniku,
- czy faktycznie masz ustawione tyczki dla ptaków drapieżnych lub domki dla murarek.

W praktyce: jeśli notatnik jest uzupełniany na bieżąco, analizy są kompletne, a zabiegi udokumentowane – nie musisz się bać żadnej kontroli.

ROZDZIAŁ 8. Powiązanie z ekoschematami

WPR 2023–2027

Od 2023 roku integrowana produkcja roślin stała się nie tylko systemem jakości, ale też pełnoprawnym ekoschematem w ramach Wspólnej Polityki Rolnej. Oznacza to, że jeśli prowadzisz swoje gospodarstwo zgodnie z metodyką IPR, uzyskasz certyfikat i wpiszesz się do rejestru PIORiN – możesz liczyć na dodatkowe płatności.

Ekoschematy są dobrowolne, ale opłacalne – to właśnie dzięki nim rolnicy, którzy dbają o środowisko, otrzymują finansowe wsparcie za konkretne działania: ograniczenie chemii, ochronę gleby i wód, wspieranie bioróżnorodności. IPR wpisuje się w ten system idealnie.

Co ważne – udział w Integrowanej Produkcji nie wyklucza innych ekoschematów, o ile tylko nie kolidują z zasadami metodyki. Możesz więc łączyć różne działania prośrodowiskowe i zwiększać wysokość dopłat.

Korzyści dla środowiska

Integrowana Produkcja jako ekoschemat wspiera działania, które realnie poprawiają stan Twojego gospodarstwa i otoczenia:

- chroni glebę przed degradacją,
- ogranicza spływ azotanów i pestycydów do wód,
- zwiększa bioróżnorodność (np. poprzez pasy kwietne i siedliska dla owadów),
- zmniejsza emisję gazów cieplarnianych,
- poprawia zdrowotność roślin i ogranicza presję chorób.

Korzyści dla gospodarstwa

Ale ekoschemat IPR to nie tylko ekologia. To także konkretne plusy ekonomiczne:

- dopłata za certyfikowaną uprawę,
- oszczędności na nawozach i środkach chemicznych,
- lepsze gospodarowanie zasobami własnymi (obornik, międzyplony),
- wyższa wartość rynkowa produktów – IPR coraz częściej staje się wyróżnikiem jakości,
- większe bezpieczeństwo w obrocie – certyfikat potwierdza zgodność ze standardem.

Dlaczego to się opłaca?

Włączenie IPR do ekoschematów to także mechanizm popularyzacji dobrych praktyk. Dzięki dopłatom i obowiązkowi certyfikacji rolnicy uczą się patrzeć na gospodarstwo w szerszej perspektywie – jako na element systemu przyrodniczego. To zmiana myślenia, która łączy ekonomię z ekologią.

System IPR jest też zgodny z unijnymi strategiami „Od pola do stołu” i „Bioróżnorodność 2030” oraz wpisuje się w Europejski Zielony Ład. W dłuższej perspektywie może stać się fundamentem rozwoju polskiego rolnictwa – bardziej odpornego na kryzysy klimatyczne, presję rynku i rosnące wymagania konsumentów.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Ekoschemat IPR to szansa na podwójny zysk: finansowy i wizerunkowy. Certyfikat daje Ci dopłatę, ale też przewagę rynkową. Warto go wykorzystać w rozmowach z odbiorcami – coraz częściej to właśnie oznaczenie „IPR” podnosi wartość plonu i otwiera drzwi na bardziej wymagające rynki.

ROZDZIAŁ 9. Podsumowanie i dalsze kroki

IPR to nie moda ani urzędowe hasło. To system, który naprawdę działa – podnosi jakość zbóż, ułatwia zarządzanie gospodarstwem i daje Ci dostęp do dodatkowych pieniędzy.

Rolnictwo przyszłości zaczyna się od świadomości

Produkując zboża w systemie IP, uczysz się planować z wyprzedzeniem, analizować potrzeby stanowiska i dokumentować każdy krok. To nie jest biurokracja dla samej biurokracji – to narzędzie, które pozwala Ci zmniejszyć ryzyko i lepiej zarządzać kosztami.

Nie musisz robić wszystkiego idealnie. Ważne, żeby działać świadomie i zgodnie z metodyką – a efekty pojawiają się same.

Ekoschemat IPR – realne wsparcie

Za certyfikowaną uprawę zbóż dostajesz dodatkowe dopłaty. To jasny sygnał: dbając o środowisko, dbasz też o portfel. Koszty wdrożenia i certyfikacji pokrywają się z dopłatami, a w perspektywie kilku lat Twoje gospodarstwo staje się bardziej odporne na kryzysy cenowe i pogodowe.

IPR jako element strategii gospodarstwa

Myśląc o gospodarstwie w perspektywie 5–10 lat, system IPR może być kluczem do przewagi konkurencyjnej. Certyfikat coraz częściej staje się atutem przy sprzedaży, negocjacjach z kontrahentami czy udziale w projektach unijnych.

Co warto zrobić już teraz?

1. Pobierz i przeczytaj metodykę IPR dla zbóż.
2. Skontaktuj się z jednostką certyfikującą i sprawdź terminy.
3. Zrób analizę gleby i zaplanuj zmianowanie.
4. Zapisz się na szkolenie (często są darmowe lub refundowane).

Jeśli już prowadzisz gospodarstwo w sposób zrównoważony, może się okazać, że spełniasz większość wymagań. Wystarczy je uporządkować i udokumentować.

PRAKTYCZNA WSKAZÓWKA DLA CIEBIE:

Podejdź do IPR jak do inwestycji w przyszłość. Każdy zapis w notatniku, każda decyzja w polu to cegielka w budowaniu jakości plonu, zdrowia gleby i Twojej niezależności. Im szybciej zaczniesz działać, tym szybciej zobaczysz efekty – i w portfelu, i w kondycji pola.

Integrowana produkcja zbóż to nie tylko wymogi, ale i szansa – na lepsze plony, stabilne gleby i spokojną kontrolę. Jeśli prowadzisz notatnik rzetelnie, trzymasz się metodyki i korzystasz z praktycznych wskazówek, certyfikat IPR staje się naturalnym potwierdzeniem Twojej pracy.

Spis treści

ROZDZIAŁ 1.	
Czym właściwie jest integrowana produkcja roślin?	3
ROZDZIAŁ 2.	
Jak przystąpić do IPR w uprawie zbóż – krok po kroku	4
ROZDZIAŁ 3.	
Certyfikacja w IPR – co musisz wiedzieć, żeby spać spokojnie	5
ROZDZIAŁ 4.	
Jak prowadzić uprawę zbóż w systemie IPR – praktyka, która ma sens	6
ROZDZIAŁ 5.	
Metody biologiczne w zbożach – co dziś masz do dyspozycji?	17
ROZDZIAŁ 6.	
Notatnik Integrowanej Produkcji – jak go prowadzić, żeby kontrola nie miała zastrzeżeń	19
ROZDZIAŁ 7.	
Nadzór nad systemem integrowanej produkcji zbóż	33
ROZDZIAŁ 8.	
Powiązanie z ekoschematami WPR 2023–2027	39
ROZDZIAŁ 9.	
Podsumowanie i dalsze kroki	41

